

Do magazynów Amazona nieustannie wzywane są karetki pogotowia

19 sierpnia 2024

Najnowsze statystyki, do których dotarli dziennikarze „The Observer”, są szokujące. Okazuje się, że w ciągu ostatnich pięciu lat do magazynów Amazona w Wielkiej Brytanii nieustannie wzywano karetki pogotowia. Miało to miejsce ponad 1400 razy.

Ból w klatce piersiowej, atak serca, udar, incydenty o charakterze psychiatrycznym, próby samobójcze, poronienia – to lista najczęstszych zgłoszeń w magazynach Amazona, do których wzywane są karetki pogotowia. Najnowsze statystyki, do których dotarli dziennikarze „The Observer” pokazują, że w ciągu ostatnich pięciu lat ratownicy medyczni przyjeżdżali do magazynów Amazona porzucanych po całym kraju ponad 1400 razy. Najwięcej zgłoszeń odnotowano w Dunfermline i Bristolu, gdzie karetki pojawiły się odpowiednio 161 i 125 razy w omawianym okresie. Z kolei w magazynie w Mansfield ratownicy interweniowali 84 razy.

To, co może bardzo niepokoić, to fakt, że 70 proc. wezwań dotyczyło zdarzeń należących do tzw. pierwszej lub drugiej kategorii. A zatem tych najpoważniejszych, takich jak zawał serca czy udar. Poza tym pracownicy Amazona miewali problemy z oddychaniem, bóle w klatce piersiowej, byli narażeni na działanie kwasów i niebezpiecznych gazów, zostali porażeni prądem elektrycznym lub doznali rozległych oparzeń.

Najnowsze dane dotyczące interwencji załóg medycznych w 30 magazynach Amazona porzucanych po całym kraju są szokujące. A przecież skala tego zjawiska jest pewnie jeszcze większa, biorąc pod uwagę, że dane pozyskane przez „The Observer” nie

są pełne. „Pracownicy Amazona rutynowo przekraczają granice ludzkiej wytrzymałości. Są zmuszeni pracować dla ukrytego celu, który nie ma nic wspólnego z bezpieczną pracą. To raczej algorytm Igrzysk Śmierci. I nawet te niepokojąco wysokie liczby mogą wciąż ukrywać fakt, jak powszechne są w Amazonie urazy i choroby” – powiedziała na łamach „The Guardian” Amanda Gearing ze związku zawodowego GMB. I dodała: „Wiemy od naszych członków w magazynach Amazona, że osoby udzielające pierwszej pomocy są aktywnie zniechęcane do dzwonienia po karetki. Zamiast tego pracownicy mają korzystać z taksówek”.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk